

Sygn. akt I C 674/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Alina Gąsior
Protokolant	Beata Gurdziołek

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2021 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M., M. M. (1)

przeciwko BANK (...) S.A. z siedzibą w G.

o ustalenie

- ustala, że umowa kredytu nr (...) zawarta w dniu 17 grudnia 2008 roku pomiędzy powodami A. M. i M. M. (1) a (...) Bank S.A. z siedzibą w G. jest w całości nieważna;
- zasądza od pozwanego BANKU (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz powodów A. M. i M. M. (1) kwotę 6.434,00 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery 00/100) złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 5.400,00 (pięć tysięcy czterysta 00/ 100) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sędzia SO Alina Gąsior

Sygn. akt I C 674/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2021 r. powodowie A. M. i M. M. (1), reprezentowani przez pełnomocnika, wnieśli przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. o:

- ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 17 grudnia 2008 roku zawarta pomiędzy stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna/nieistniejąca na podstawie treści art. 189 k.p.c. w zw. z art. 353¹ k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 385¹ § 1 k.c.

ewentualnie:

- ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 ust. 1-5 umowy, dotyczące waloryzacji kredytu kursem waluty obcej, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą strony powodowej jako bezskuteczne od chwili zawarcia umowy na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

3. zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej łącznie (ewentualnie solidarnie) kwoty 22.235,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 maja 2021 roku do dnia zapłaty z uwagi na ustalenie, że wymienione powyżej klauzule umowne są niedozwolonymi postanowieniami umownymi i nie wiążą strony powodowej jako bezskuteczne od chwili zawarcia umowy pomiędzy stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.

ewentualnie:

4. unieważnienie umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym

oraz w przypadku żądań głównych, jak i ewentualnych pozwu:

5. zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym odrębnie na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych albo według przedłożonego na rozprawie spisu kosztów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie tych kosztów do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 17 grudnia 2008 roku zawarli umowę kredytową indeksowaną do waluty obcej (...). Powodowie w rozbudowanej argumentacji zakwestionowali umowę, wskazując na jej nieważność z uwagi na sprzeczność z treścią przepisów ustawy Prawo bankowe, przekroczenie granic zasady swobody umów, naruszenie przez bank obowiązków informacyjnych i sprzeczność umowy z zasadami współzycia społecznego, a także nieuczciwe praktyki rynkowe. W zakresie zaś zarzucanego niedozwolonego charakteru postanowień umownych dotyczących indeksacji wskazali, że posiadają status konsumenta, zaś kwestionowane postanowienia, które przy tym nie dotyczą głównych świadczeń stron, nie były z nimi indywidualnie uzgadniane, jak też pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Strona powodowa wskazała także, że kwestionowane przez nią klauzule zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone pod nr (...), zaś analogiczne klauzule wpisane są pod nr (...), (...), (...). Skutkiem stwierdzenia abuzywności jest nieważność całej umowy lub kontynuowanie wykonania umowy z pominięciem postanowień o charakterze abuzywnym. Powodowie podali, że na dzień 15 stycznia 2021 roku spłacili 95.390,77 zł, przy czym kwotę 84.497,68 zł jedynie w okresie od dnia 1 maja 2011 roku do 15 stycznia 2021 r. Na dzień 15 stycznia 2021 r. powodowie posiadali do spłaty jeszcze kwotę kapitału w wysokości 25.766,44 CHF, co przy przyjęciu kursu średniego NBP z tego dnia (kurs 4, (...)) wynosiło kwotę 108.783,33 zł, tj. kwotę przekraczającą kwotę udzielonego kredytu. Powodowie podali, iż po 15 stycznia 2021 r. spłacili jeszcze kwotę 2 260,01 zł tytułem rat kapitałowo odsetkowych. W zakresie interesu prawnego powodowie wskazali, że wystąpienie wyłącznie z roszczeniem o zapłatę nie rozwiązałoby definitywnie sporu między stronami na przyszłość, a tylko w odniesieniu do dotychczas uiszczonych przez stronę powodową świadczeń na rzecz banku, co skutkowałoby nadal brakiem pewności sytuacji prawnej stron. Natomiast ustalenie nieistnienia lub nieważności umowy spowoduje, że w obiegu prawnym będzie funkcjonował wyrok, którym będą związane inne składy orzekające na mocy art. 365 § 1 kpc i taki wyrok rozstrzygnie również definitywnie o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń strony powodowej na przyszłość, a zatem zezwoli jej na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Dodatkowo, ustalenie nieistnienia lub nieważności umowy przesądzi o hipotece zabezpieczającej spłatę kredytu.

W odpowiedzi na pozew Bank (...) S.A. z siedzibą w G., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, wskazując, że umowa kredytowa nie zawiera postanowień niedozwolonych, a roszczenie strony powodowej o zwrot nienależnego świadczenia nie zasługuje na uwzględnienie, nie zostały również spełnione przesłanki uzasadniające uznanie umowy za nieważną. Ponadto pozwany zarzucił brak interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, Pozwany wskazał, że strona nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sytuacji, gdy ustalenie to może być tylko przesłanką prejudykacyjną w

innym postępowaniu. Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może zostać uwzględnione tylko wówczas, gdy jest ono jedynym możliwym środkiem ochrony prawnej powodów, zaś sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie. Pozwany podkreślił, że w niniejszej sprawie nie występuje także potrzeba klaryfikacji sytuacji prawnej strony powodowej, albowiem jest ona związana ważną i skuteczną umową kredytu, jak też nie istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa w obiektywnych kategoriach. Ponadto uwzględnienie roszczenia strony powodowej nie zakończy stanu niepewności prawnej między stronami, gdyż orzeczenie takie stanowić będzie wyłącznie podstawę do wytaczania kolejnych powództw zarówno przez powodów, jak i przez bank.

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2021 r. strona powodowa sprecyzowała, że głównym żądaniem pozwu jest ustalenie nieważności umowy kredytowej. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany bank jest następcą prawnym (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G..

/dowód: wydruk KRS k.129-182/

Powodowie w dniu 23 października 2008 r. wnioskowali o kredyt w wysokości 100.000 zł indeksowany kursem (...). Do wyboru mieli również waluty EURO, USD oraz bez indeksacji.

/dowód: wniosek kredytowy k.184-185/

W dniu 14 października 2008 r. powodowie podpisali oświadczenie, zgodnie z którym oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku stopy procentowej występującym w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej i są świadomi ponoszenia tego ryzyka. Ponadto oświadczyli, że w przypadku wnioskowania o udzielenie kredytu indeksowanego kursem waluty obcej przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich nieindeksowanego kursem waluty obcej oraz wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej w (...) Bank S.A. z siedzibą w G., będąc uprzednio poinformowanymi o ryzykach związanych z zaciągnięciem takiego zobowiązania.

/dowód: oświadczenia powodów k.187/

W dniu 17 grudnia 2008 r. powodowie A. i M. małżonkowie M. zawarli z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu hipotecznego nr (...).

Zgodnie § 1 umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 101.740,41 złotych polskich indeksowanego kursem (...) na warunkach określonych w umowie, a kredytobiorcy zobowiązali się do wykorzystania kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w terminach oznaczonych w umowie oraz zapłaty bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z umowy. Na kwotę kredytu składa się: kwota pozostawiona do dyspozycji kredytobiorców w wysokości 100 000,00 złotych polskich, przeznaczona na realizację celu określonego w ust. 2., kwota należnej prowizji z tytułu udzielenia kredytu w wysokości 1. 206,41 złotych polskich, koszty związane z ustanowieniem przez bank hipoteki opisaney w § 3 ust. 2 lit. a oraz § 12 ust. 1 (tj. opłata sądowa, opłata skarbową za pełnomocnictwa pracowników banku składane przy wniosku o wpis hipoteki) w wysokości 234,00 złotych polskich, opłata z tytułu wyceny nieruchomości w wysokości 300,00 złotych polskich.

W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaney szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaney szczegółowo w § 17. (ust.1). Kredyt przeznaczony jest na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, na działce gruntu nr dz. ew. nr 326/2. o pow. 3 255.00 m. kw. położonej w G., ul. (...) (ust. 2 w zw. z § 3 ust. 1). Spłata kredytu wraz z odsetkami nastąpi w 300 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych na zasadach określonych w § 10 (ust. 5).

Zgodnie z § 3 umowy prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu z uwzględnieniem postanowień § 12 jest hipoteka kaucyjna w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1, wpisana w księdze wieczystą prowadzonej dla nieruchomości zgodnie z postanowieniami § 12 (ust 2 pkt a).

Zgodnie z § 7 umowy z zastrzeżeniem postanowień § 18 ust. 3. wypłata każdej transzy kredytu nastąpi w terminie nie dłuższym niż 10 dni roboczych po spełnieniu warunków określonych w § 4 umowy i otrzymaniu przez bank wniosku o wypłatę, sporządzonego prawidłowo przez kredytobiorcę na formularzu, którego wzór stanowi Załącznik B („Wniosek o Wypłatę”) z tym jednak zastrzeżeniem, że jeżeli umowa zostanie zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa banku, wypłata nastąpi nie wcześniej niż po upływie 10 dni od dnia jej zawarcia (ust. 1. zd. 1 i 2). Wypłata wskazanej we wniosku o wypłatę kwoty kredytu będzie dokonana przelewem na wskazany/e w tym wniosku rachunek/rachunki bankowy/ prowadzony/prowadzone w banku krajowym. Za prawidłowe wskazanie tego rachunku bankowego odpowiedzialność ponoszą wyłącznie kredytobiorcy. Dzień dokonania takiego przelewu będzie uważany za dzień wypłaty wykorzystanego kredytu. Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank (ust. 2).

Zgodnie z § 8 umowy oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakim nastąpiła wypłata kredytu (a w przypadku wypłat w transzach - pierwszej transzy kredytu) najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3 (ust. 1)

Zgodnie z § 10 umowy rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorców, będzie następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. W przypadku dokonania nadpłaty, o ile kredytobiorcy nie złożą wniosku o dokonanie zmiany wysokości raty, okres kredytowania ulega odpowiedniemu skróceniu, z zastrzeżeniem, że w przypadku zmiany oprocentowania zostaje przywrócony pierwotny okres kredytowania określony w § 1 (ust. 6).

Zgodnie z § 17 do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji (ust. 1). Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna (ust. 2). Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży (ust. 3). Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A. (ust. 4). Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. ((...) (ust. 5).

/dowód: umowa kredytu k.43-53, tabela prowizji i opłat bankowych k.198/

W dniu podpisania umowy, tj. 17 grudnia 2008 r. powodowie oświadczyli, że przed podpisaniem umowy kredytu otrzymali Tabelę prowizji i opłat oraz wzór umowy, z którego klauzule zostaną przeniesione do umowy, którą zamierzają zawrzeć z (...) Bankiem S.A. Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani przez przedstawiciela banku o konieczności zapoznania się z dostarczonymi im dokumentami zanim podejmą decyzję o zawarciu umowy kredytu.

/dowód: oświadczenie o dostarczeniu wzorców umownych k.189/

W dniu 3 listopada 2011 r. strony zawarły aneks, modyfikujący umowę kredytu w zakresie terminu przedstawienia dokumentacji fotograficznej oraz zakończenia prac budowlanych

/dowód: aneks do umowy k.200/

Umowa ta była pierwszą umową kredytową stron. Powodowie zapoznali się z ofertą pozwanego banku w poprzez instytucję zajmującą się pośrednictwem kredytowym E.. Powodowie w pozwanym banku mieli zdolność kredytową tylko w zakresie kredytu w walucie (...). Przed podpisaniem umowy odbyli kilka spotkań z pośrednikiem kredytowym, na których został im przedstawiony kurs franka szwajcarskiego z kilku ostatnich lat, a także zapewniono ich że frank ten będzie utrzymywał się na dotychczasowym poziomie, a kredyt jest bezpieczny. Strony nie były informowane, co to jest spread walutowy, nie było też rozmów o ryzyku kursowym. Strony nie miały możliwości negocjacji umowy. Umowa po pozytywnej weryfikacji wniosku o udzielenie kredytu była przygotowana przez bank i podpisana przez jego pracowników. Strony zapoznały się z nią w dniu podpisania.

Kredyt został wypłacony w złotych w trzech transzach. Rata była wskazana we frankach, ale strony spłacały ją przelewem w złotych. Kredyt został przeznaczony na budowę domu.

/dowód: zeznania powoda protokół k.285-285v, zeznania powódki protokół k.286/

W chwili zawarcia umowy powódka prowadziła działalność gospodarczą w zakresie handlu detalicznego w postaci sklepu. Kredyt nie był przeznaczony na tę działalność.

/dowód: zeznania powódki protokół k.286, wnioski o udzielenie kredytu k.184-187/

Powodowie w okresie od dnia 2 stycznia 2009 r. do dnia 14 stycznia 2021 r. spłacili 95.390,77 zł, z czego w okresie od dnia 1 maja 2011 roku do 14 stycznia 2021 r. kwotę 84.497,68 zł, zaś do spłaty pozostał im jeszcze kapitał w wysokości 25.766,44 CHF. W późniejszym okresie powodowie dokonali kolejnych spłat stanowiących równowartość 249,48 CHF w dniu 1.02.2021 r., kwotę 229,55 CHF w dniu 2.03.2021 r. i 178,55 CHF w dniu 2.04.2021 r. tytułem rat kapitałowo odsetkowych.

/dowód: zestawienie pozwanego banku za okres 2.01.2009 r.-14.01.2021 k.54-60, zestawienie wpłat k.61/

Z uwagi na zmianę kursu powodowie nie posiadają bieżącej wiedzy, jaka dokładnie wysokość kredytu pozostała im do spłacenia.

/dowód: zeznania powoda protokół k.285v, zeznania powódki protokół k.286/

Pismem z dnia 26 kwietnia 2021 r. powodowie wezwali bank do zwrotu wszelkich otrzymanych z tytułu umowy kredytowej świadczeń z uwagi na to, że stanowi ono świadczenie nienależne wobec nieważności całej umowy.

/dowód: przedsądowe wezwanie wraz z potwierdzeniem nadania pozwanemu k.72-74, wydruk ze strony operatora pocztowego k.74/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dowody. Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o treść dokumentów bankowych, które nie były w toku postępowania kwestionowane przez strony, jak również brak było podstaw do podważania ich prawdziwości oraz treści. Legitymacja bierna pozwanego również nie budziła w ocenie Sądu wątpliwości. Sąd za wiarygodne uznał zeznania powodów, bowiem korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były logiczne i konsekwentne. Sąd dostrzegł pewną rozbieżność między zeznaniami powoda dotyczącymi zakresu informacji o ryzyku kursowym przekazanych przed zawarciem umowy a treścią przedstawionych przez pozwanego oświadczeń w tym zakresie, jednakże w sprawie wystąpił faktyczny brak rzetelnej informacji o zasadach funkcjonowania tego kredytu, sposobie ustalania wysokości kredytu i poszczególnych rat oraz o ryzyku kursowym, co wpłynęło na wartość dowodową takich oświadczeń. Co więcej, z treści samych oświadczeń nie wynika w ogóle, iż powodowie mieli świadomość istnienia 2 rodzajów indeksacji świadczeń stron (kurs kupna i kurs sprzedaży). Załączona przez pozwanego informacja dla klientów ubiegających się o kredyt indeksowany w walucie obcej (k.212) nie

stanowiła załącznika do umowy kredytu, jak też nie jest opatrzona żadną datą, która pozwoliłaby na ustalenie okresu, w jakim obowiązywała, dlatego nie wpływa ona na ocenę wykonania obowiązku informacyjnego przez pozwanego.

Sąd pominął przy tym wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z pisemnego oświadczenia pracownika pozwanego E. C. jak również I. W., skoro świadkowie nie brali udziału w zawieraniu umowy łączącej strony, w konsekwencji ich pisemne zeznania należy odnieść do ogólnej procedury zawierania takich umów przez G. M. Bank, podczas gdy przedmiotowa umowa była zawarta w placówce pośredniczącej w udzielaniu kredytów. Tym samym oświadczenia nie mogły stanowić podstawy dla ustalenia, jak przebiegało spotkanie powodów z pośrednikiem kredytowym banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodom na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powodowie otrzymali w chwili zawarcia umowy, czy powodowie mieli możliwość negocjowania umowy. Z tego też powodu Sąd nie czynił ustaleń z przedstawionych przez pozwanego (...) Banku S.A. z dnia 23 czerwca 2006 r. wraz z procedurą informowania Klientów o ryzyku. Niemniej kwestie te w istocie nie mają znaczenia, ponieważ dla oceny abuzywności postanowień umowy istotne jest, czy postanowienia umowy dawały pozwanemu możliwość kształtowania kursów, a jeśli tak, to czy były one określone umową, znane i weryfikowalne przez konsumenta, a przy tym nie naruszały jego interesów ani dobrych obyczajów.

Sąd pominął również dowód z zeznań świadka I. S., która zawierała umowę z powodami, jednak pozwany nie wskazał adresu świadka, co uniemożliwiało wezwanie świadka lub złożenie zeznań na piśmie.

Sąd pominął wnioski powodów o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów jak i pozwanego co do dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, uznając, że dowód ten nie miał znaczenia dla rozpoznania istoty sprawy, a przyczyniłby się wyłącznie do przedłużenia postępowania (art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc). Wskazać należy, iż postępowanie z uwagi na zasadność roszczenia głównego dotyczyło jedynie ustalenia nieważności umowy i w tym zakresie wystarczająca była ocena prawna roszczenia powodów dokonana przez Sąd.

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ocenie Sądu nie miały zgromadzone w aktach sprawy dokumenty w postaci opinii oraz stanowisk instytucji na temat aspektów funkcjonowania kredytów hipotecznych indeksowanych jako niezwiązane bezpośrednio z umową łączącą strony. Sąd nie był bowiem w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji obu stron. Dlatego też Sąd nie czynił na ich podstawie ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości. Powodowie w sprawie niniejszej wskazywali, że umowa kredytu jest nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdatny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479), to jednak w ocenie Sądu powodowie – poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia – mają także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości

wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., co w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21, Legalis 2601148).

Zdaniem Sądu, powodom przysługuje interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli im bowiem uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego pozwanemu bankowi. Umowa z w dniu 17 grudnia 2008 r. została zawarta na okres 25 lat i obecnie strony są nadal nią związane. Dopóki strony wiąże umowa, powodowie nie mogą domagać się rozliczenia umowy, bowiem żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Bez rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy zniesie stan niepewności strony powodowej w zakresie wysokości rat i sposobu ich rozliczania. Nie pozostaje w sprzeczności z tym wnioskiem fakt, że powodowie za okresy przeszłe mogą wystąpić z żądaniem zasądzenia zwrotu zapłaconych rat. W tym zakresie podstawą żądania powodów jest również twierdzenie o nieważności umowy. Nie można jednak pomijać, że zakresem res iudicata objęta jest sentencja wyroku, zaś przesłankowe ustalenie nieważności umowy i zasądzenie na tej podstawie kwot nienależnie wypłaconego świadczenia, nie będzie zawierało ww. rozstrzygnięcia w sentencji. Może więc dojść do sytuacji, w której pozwany będzie zobligowany do zwrotu kwot rat, ale nadal będzie domagać się kolejnych rat kredytu na przyszłość, zaś powodowie będą zmuszeni bronić się kolejnym powództwem tym razem o ustalenie, bądź w sytuacji wypowiedzenia umowy – powództwem przeciwegzekucyjnym. Ponadto uznanie braku interesu powodów skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musieliby oni występować z kolejnymi żądaniami zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa.

Kwestia ustalenia nieważności umowy będzie miała również wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 kpc i art. 10 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r. Nr 1, poz. 7, z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, z 19 lutego 2003 r., V CKN 1614/00, z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, z dnia 21 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, i z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125). Hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem stosunek prawny wynikający z umowy kredytu w dalszym ciągu istnieje. Zatem dopiero ewentualne ustalenie nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

Powodowie w niniejszej sprawie żądali w zakresie żądania głównego ustalenia nieważności umowy kredytu.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może przy tym wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. Zauważyć przy tym należy, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 r. IV CSK 329/18 (L.), w ramach wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów mieści się przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nie ekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Samo zatem stwierdzenie nierównomiernego rozłożenia ryzyka osiągnięcia korzyści i wysokości świadczeń obciążających tylko jedną lub obie strony umowy nie może w zasadzie wystarczyć do stwierdzenia, że czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i jest z tego powodu nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu z dnia zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2). Powyższy przepis jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno także skutkować stwierdzeniem nieważności umowy. Samo wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa) w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy. Przepisy tej ustawy nie stwarzają bowiem jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, L.). Chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, a tym samym regulacja ta ma na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą. Jak wynika z wyżej przytoczonego przepisu, przedmiotem kredytu jest określona kwota pieniężna, a co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą wyznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystania ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank. Ponadto umowa ma charakter konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

Strony uzgodniły kwotę kredytu, natomiast nie doszło do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu (...). Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych

ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. W konsekwencji powodowie według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (saldo kredytu).

Również zgodzić należy się z tym, że pozwany jednostronnie rozłożył ryzyko dotyczące wzrostu wysokości zobowiązania i z korzyścią dla siebie kształtował kursy walut kupna i sprzedaży. Miernik indeksacji służący określeniu wysokości świadczenia nie został przedstawiony w sposób umożliwiający jego obiektywne oznaczenie (pozwany modyfikuje kurs walut NBP swoją marżą), a w konsekwencji nie został spełniony sam wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowało w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy. Zobowiązanie powodów ustalane było w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek.

Stosownie zaś do art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron, przy czym uwzględnia katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji postanowienia umowne dające jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony jest sprzeczne z naturą umowy. Poprzez jednostronne określanie kursu (...) przez pozwany bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu dopiero przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu (...). Zobowiązanie powodów ustalane było w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Powyższe oznaczają, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu (...).

Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CSK 585/13). Przedmiotowa umowa posiada istotną wadę prawną, bowiem nie określa wysokości świadczenia powodów poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. W dacie zawarcia umowy nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów. W konsekwencji, przedmiotową umowę należało uznać za sprzeczną z 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz z art. 351¹ k.c., co w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. czyni ją nieważną.

Pozostałe zarzuty podlegały już ocenie na płaszczyźnie instytucji klauzul niedozwolonych, tj. postanowień, które zezwalały bankowi na przeliczanie kwot wypłaconego kredytu oraz spłacanych rat przy użyciu kursów walut ustalanych przez bank, tj. § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 ust. 1-5 umowy. Powodowie z uwagi na klauzule abuzywne dochodzili nieważności całej umowy.

W zakresie ochrony praw konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej istnieją przepisy szczególne (w tym art. 385¹ – 385³ kc) wprowadzające instrument wzmożonej względem zasad ogólnych kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę pod kątem poszanowania interesów konsumentów, a także szczególną sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. Przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy 93/13, w kwestii ich szczegółowej wykładni, należy zatem odwołać się do znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kluczowa w tym zakresie jest wykładnia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że „nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, Nr 7-8, poz. 79).

Zgodnie z art. 385¹ § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Przytoczony wyżej art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości UE wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Od konsumenta wymagać można rozwagi, uważnego i krytycznego podejścia do przedstawianej mu oferty, połączonego z przeanalizowaniem udzielonych mu informacji. Jednakże podstawowym wymogiem pozwalającym na ocenę zachowania konsumenta jest uprzednie spełnienie przez przedsiębiorcę ciężących na nim obowiązków informacyjnych. Nie może znaleźć akceptacji próba nałożenia na konsumenta obowiązków, które w istocie sprowadzałyby się do założenia pełnej nieufności wobec przedstawianej mu przez przedsiębiorcę oferty i połączonych z tym informacji. Konsument nie ma obowiązku weryfikować udzielanych mu przez przedsiębiorcę informacji, poszukiwać w innych źródłach wyjaśnienia wszelkich niejasności, sprzeczności czy wreszcie ewentualnej nieprawdziwości przedstawianych mu danych i informacji. Nie może działać przy założeniu, że przedsiębiorca chce go oszukać, wykorzystać jego niedoświadczenie czy brak wiedzy. Przeciwnie – ma pełne prawo działać w zaufaniu do przedsiębiorcy, udzielanych mu przez niego informacji i w oparciu o nie dokonywać swoich wyborów. Natomiast obciążenie konsumenta niekorzystnymi dla niego skutkami niezachowania odpowiedniej ostrożności, rozwagi i krytycyzmu może nastąpić dopiero w sytuacji, w której zostanie ustalone, że uprzednio zostały mu przedstawione adekwatne, pełne i zrozumiałe informacje. Informacje te muszą być przy tym przedstawione w odpowiednim czasie, przed zawarciem umowy, tak aby konsument miał możliwość spokojnego zapoznania się z nimi i ich analizy. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki (...) z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17).

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i

obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania.

W niniejszej sprawie powodowie podpisujący przedmiotową umowę kredytu bez wątpienia działali jako konsumenci. Sąd dostrzega, że powódka w chwili zawarcia umowy prowadziła działalność gospodarczą, jednak cele, na jakie została zawarta umowa, nie pozostawały w bezpośrednim związku z tą działalnością. Kredytobiorcy występowali jako osoby fizyczne o kredyt w celu pokrycia kosztów zakupu nieruchomości. Zgodnie zaś z treścią art. 22¹ kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c. Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące wypłaty oraz spłaty kredytu przy wykorzystaniu przeliczenia waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Kluczowe jest natomiast, że umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez bank, zaś kwestionowane klauzule stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Taki sposób zawierania umowy wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Zaznaczyć bowiem należy, iż wpływ konsumenta musi mieć bowiem charakter realny i rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Pozwany nie wykazał zresztą, aby powodom zaoferowano możliwość negocjowania postanowień umowy kreujących mechanizm indeksacji kredytu do (...). W ocenie Sądu indywidualnym uzgodnieniem umowy nie jest również to, że po zapoznaniu się z ofertą banku, zaproponowaniu przez przedstawiciela banku kredytu indeksowanego, złożenie wniosku przez konsumentów o udzielenie konkretnego rodzaju kredytu i tym samym dążenie przez kredytobiorców do podpisania umowy, w tamtym okresie dającej możliwość uiszczania niższych rat tj. korzystania z niższego oprocentowania, to nie jest indywidualne uzgadnianie postanowień umowy, tak samo akceptacja propozycji banku zawarcia takiej umowy, przyjęcie oferty nie oznacza realnej możliwości, wpływu na kształt postanowień umowy przygotowanych na wzorcu przez bank.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany bądź denominowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone. Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki

SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.).

Zgodnie z obecnie przyjmowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Powodowie w pozwie wskazują, iż kwestionowane przez nich klauzule zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem (...), zaś analogiczne objęte są wpisami numer (...), (...) i (...). Konsekwencją umieszczenia postanowienia klauzuli umownej w rejestrze jest to, że posłużenie się nią będzie miało skutek wprowadzenia do umowy elementu bezwzględnie przez prawo zakazanego. Wyrok uznający konkretne postanowienie wzorca za niedozwolone i zakazujący jego stosowania korzysta z tzw. prawomocności materialnej rozszerzonej od momentu wpisania go do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zwrócić jednak należy, iż klauzule podane przez powodów, w tym klauzula (...) dotycząca pozwanego banku zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych po zawarciu przedmiotowej umowy kredytu. Tym samym wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie mają charakteru prejudycjalnego w zakresie ustalenia, że klauzula indeksacyjna ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. W konsekwencji zasadnym było dokonanie kontroli incydentalnej kwestionowanych postanowień umowy.

W kwestionowanym § 1 ust. 1 przedmiotowej umowy wskazano, że kredyt udzielony w PLN zostanie przeliczony na odpowiednią ilość (...). Zgodnie zaś z § 7 ust 2 umowy każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę (...) według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.

Kredytobiorcy nie otrzymali jednak waluty (...), a jej równowartość przeliczono na PLN, według kursu ustalonego przez bank. Na dzień zawarcia umowy nie wiedzieli oni jednak, jaką kwotę w (...) będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Jednocześnie na dzień zawarcia umowy nie mieli możliwości uzyskania takiej informacji w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria, bowiem waloryzacja odbywała się w oparciu o kursy banku (kurs NBP jednakże modyfikowany marżą), zgodnie z tabelami będącymi wewnętrznym dokumentem banku. Kwota wyrażona w (...) była zatem określana jednostronnie przez bank, w oparciu o ustalone przez siebie kursy, co przekładało się następnie na wysokość rat. Ponadto zobowiązanie powodów nie było przeliczane według kursu (...) z dnia zawarcia umowy, ale kursu z dnia uruchomienia kredytu. Szczegółową regulację w zakresie obowiązywania Tabel kursów zawierał z kolei § 17 ust. 1-5 umowy.

Zgodnie z § 10 ust. 6 umowy rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorców, będzie następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty (...) podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. Bank zatem uwzględniał inny kurs (...) przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży). Co prawda podstawą wyliczenia obu był średni kurs NBP, jednak następnie był on modyfikowany poprzez marżę kupna i sprzedaży banku, co prowadziło do tego, że kursy te były w różnej wysokości.

Kursy wykorzystywane przez bank nie są kursami średnimi NBP, a kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania

wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od strony powodowej spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości strona powodowa nie mogła oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Zróżnicowanie przyjętego kursu dla uruchomienia i spłaty kredytu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank, co potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało następować jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Pozwany nie wykazał zresztą, aby dokonywał takich transakcji i ponosił koszty z tym związane odpowiadające stosowanemu spreadowi walutowemu. Zróżnicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest zaś przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy.

Dostrzec również należy, iż informacja o ryzyku walutowym nie została przez bank przedstawiona kredytobiorcom w sposób pełny i zrozumiały, a tym bardziej o podwyższonym standardzie adekwatnym do długoterminowego charakteru stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2020 r., XXV C 2514/19, L.). Dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kontraktowym nie jest wystarczające przedstawienie informacji o standardowej treści, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego i zrozumiałego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Bank wystawiał bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od uzyskanej w następstwie kredytu, mimo dokonywania regularnych spłat (zob. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18). Przetawione w niniejszej sprawie dowody, w świetle twierdzeń strony powodowej, nie dają podstaw do ustalenia, że bank wykonał obowiązek informacyjny w tym zakresie w sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Nie chodzi bowiem tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty. Ponadto przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Z pewnością nie spełnia tego wymogu przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów obejmującego zamieszczone oświadczenia wśród szeregu innych postanowień i oświadczeń składających się na wielostronicową umowę kredytową. Nie ma przy tym znaczenia, iż umowę w imieniu banku zawierał pracownik instytucji pośredniczącej w udzielaniu kredytów, skoro działał on niewątpliwie za zgodą poprzednika pozwanego banku.

Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania

konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Ryzyko to ponosi w zasadzie wyłącznie kredytobiorca –konsument, albowiem wysokość jego zobowiązania, po przeliczeniu na złote polskie, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji, a ponadto może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Wprawdzie wraz ze spadkiem kursu waluty aktualizowało się ryzyko kursowe ponoszone przez bank, ale było ono eliminowane za pomocą transakcji dokonywanych na rynku międzybankowym. W celu zarządzania ryzykiem kursowym banki korzystały z transakcji typu swap i cirs zawieranych na hurtowym rynku finansowym, dzięki którym bank w przypadku wahań kursu nie uzyskuje korzyści finansowych, ale też nie ponosi straty.

(...) zawarte w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 ust. 1-5 umowy niewątpliwie prowadzą do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. Przewidziane w umowie przewalutowanie kredytu (§ 10 ust. 11 umowy) nie stanowi swobodnego uprawnienia kredytobiorcy, a zostało pozostawione uznaniu i ocenie banku, w szczególności w zakresie zdolności kredytowej. Nadto ze względu na znaczą różnicę wysokości stawek referencyjnych LIBOR i WIBOR, konsument może być zainteresowany przewalutowaniem dopiero po zaktualizowaniu się ryzyka kursowego. Przewalutowanie kredytu doprowadzi zatem do usankcjonowania skutków rażąco nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego między stronami. Dlatego też, mimo że konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można ogólnie wykluczyć możliwości jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedopuszczalne.

Zawarte w umowne postanowienia indeksacyjne są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta i stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 - 4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek w nim określonych w zakresie zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez powodów na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu waluty (...) ustalonego przez bank w bankowej tabeli kursów do PLN.

Następnie należało ocenić skutki, jakie wiązały się z uznaniem spornych klauzul umownych za niedozwolone.

W przypadku stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Mając na uwadze powyższe poglądy Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 uznał, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, ponadto wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmienniej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Sens zawarcia umowy kredytowej dla banku polega na tym, że w zamian za korzystanie przez kredytobiorcę z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych bank ma możliwość uzyskania zysku. Jednocześnie, cel ten

powinien być rozpatrywany w kontekście zasad funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Sąd zważył, iż wysokość oprocentowania kredytu zależy m.in. od wysokości stawki referencyjnej, określającej wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym. W przypadku kredytu waloryzowanego (...) taką stawką jest LIBOR (ang. L. I. R.), który wyznacza wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L.. Ponadto, wysokość oprocentowania kredytu pozostaje także w zależności z oprocentowaniem depozytów zgromadzonych w banku. Zważywszy, iż depozyty, obok pożyczek na rynku międzybankowym, są głównymi źródłami finansowania kredytów przez banki, logicznym pozostaje, iż wysokość oprocentowania kredytu powinna być wyższa od oprocentowania depozytów. W przeciwnym wypadku bank nie byłby w stanie osiągnąć zysku. W przypadku kredytów waloryzowanych czy denominowanych oprocentowanie kredytu oparte jest o stawkę bazową charakterystyczną dla waluty obcej. W umowie, jaką zawarły strony, oprocentowanie oparte było o stawkę LIBOR 3M. Stawka bazowa LIBOR wyznaczana jest dla następujących walut: dolar amerykański (USD), euro (EUR), frank szwajcarski ((...)), funt szterling brytyjski ((...)), jen japoński ((...)); nie ma natomiast zastosowania dla złotego polskiego. W obrocie gospodarczym nie funkcjonują kredyty złotowe z oprocentowaniem według stawki LIBOR, albowiem utrzymanie kredytów złotych z oprocentowaniem niższym niż oprocentowanie depozytów, byłoby dla banku nieopłacalne i udzielając takiego kredytu bank nie miałby szans osiągnięcia zysku. Powodowie nie uzyskaliby więc takiego kredytu na wolnym rynku. W przypadku umów kredytu denominowanego czy indeksowanego do waluty obcej, cechą odpłatności umowy należało zatem odnosić do mechanizmu indeksacji, pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR.

Pojęcie natury (właściwości) stosunku prawnego obejmuje również naturę określonych typów stosunków prawnych, a więc wiąże się z koniecznością przestrzegania, uwzględniania pewnych cech stosunku obligacyjnego, które stanowią o istocie tego stosunku prawnego i pozwalają go odróżnić od innych typów stosunków prawnych. Niewątpliwie, w przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, taką swoistą cechą tego stosunku prawnego będzie wskazany powyżej mechanizm indeksacji oraz oprocentowanie według stawki LIBOR. W przypadku pominięcia tego mechanizmu, przy jednoczesnym pozostawieniu stawki LIBOR, istota tego stosunku prawnego zostałaby zupełnie wypaczona. Taka modyfikacja prowadziłaby do zniekształcenia stosunku na tyle istotnego, iż nie mieściłby się on w granicach danego typu czy podtypu stosunku prawnego.

Eliminacja klauzul abuzywnych nie może prowadzić do zmiany prawnego charakteru stosunku obligacyjnego. Przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wskazuje, że po eliminacji abuzywnych zapisów umownych umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zdaniem Sądu taka możliwość dalszego trwania umowy nie istniała, skoro zniekształcona została istota analizowanej umowy.

W ocenie Sądu, niemożliwe jest natomiast zastąpienie kwestionowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez (...) (wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18), uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powodowie takowej zgody nie wyrażają. Poza tym nie pozwala na to art. 56 kc, odwołujący się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 kc oraz art. 354 kc.

Nie ma też racji pozwany, wskazując, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20) daje podstawy do utrzymania w mocy umowy. W powołanym wyroku (...) stwierdził, m.in. że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku

umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Sąd nie podziela tej argumentacji, choćby z tego powodu, że treść § 17 umowy kredytu odnosząca się do marży Banku z pewnością nie kreuje odrębnego zobowiązania umownego, o którym mowa w wyroku (...) z dnia 29 kwietnia 2021 r. Podlegające według pozwanego pominięciu zwroty „marża kupna” i „marża sprzedaży” samodzielnie nie stanowią jednak autonomicznych zobowiązań podlegających badaniu pod kątem ich abuzywności, gdyż dopiero w powiązaniu z dalszą, uzupełniającą treścią umowy, mogą stanowić przedmiot takiej efektywnej oceny. Usunięcie części niedozwolonych warunków w postaci marż Banku spowodowałoby ponadto zmianę treści przedmiotowych warunków poprzez zmianę ich istoty. Klauzule indeksacyjne oparte były bowiem nie tylko o kursy walut (...) ustalane na podstawie średnich kursów z tabel NBP, ale również poprzez doliczenie albo odliczenie marż Banku. Ich wyłączenie sprawi, iż klauzule przeliczeniowe w wersji zamieszczonej w treści umowy stracą całkowicie swój dotychczasowy sens i znaczenie. W sposób wskazywany przez pozwanego efekt mrozący dyrektywy 93/13 nie zostanie osiągnięty wobec przedsiębiorcy. Kredytodawca mógłby bowiem tworzyć analogiczne warunki oparte w części o kurs średni walut z tabel NBP wychodząc ze słusznego założenia, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa i tak mogłaby dalej funkcjonować w pozostałym kształcie. W krajowym porządku prawnym nie ma przy tym instytucji, która powodowałaby skuteczniej efekt zniechęcający stosowania w umowie postanowienia niedozwolonego, niż uznanie jego bezskuteczności w całości, a nie w części dotyczącej jedynie marży Banku (tak też Sąd Okręgowy w Elblągu z dnia 28-09-2021 I C 340/20)

Niejako na koniec rozważań należy także zauważyć, że skoro podmiot przygotowujący ramową umowę zaproponował w niej zapisy umowne odbiegające od przepisów dyspozytywnych określonych w prawie cywilnym, to musi liczyć się ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc również z tymi, że w późniejszym czasie postanowienie takie zostanie uznane za abuzywne i w konsekwencji nie będzie stosowane. Nie oznacza to jednak wówczas możliwości powrotu do przepisu dyspozytywnego, gdyż ten bowiem wołą twórcy umowy został zmodyfikowany. Skoro zaś autor umowy był profesjonalistą, zwłaszcza w obrocie kredytowym, musiał się liczyć się z wszystkimi skutkami uznania postanowień umownych za abuzywne i nie było racjonalnych podstaw, dla których miałby on mieć możliwość zastosowania przepisów, które własną decyzją wyłączył. Dopuszczenie powyższego powodowałoby, że bank zawsze mógłby wpisywać do umów klauzule abuzywne wiedząc, że jeśli za takie zostaną uznane, to i tak jego interesy będą chronione poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego, z którego celowo w umowie zrezygnował.

Z przytoczonych względów Sąd na podstawie art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 1-3 kc w zw. z art. 385¹ § 1 kc uznał, że umowa kredytowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna w całości, o czym orzekł jak w pkt I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane zostało na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez stronę powodową składały się opłata od pozwu – 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa każdego z powodów – 34 zł i koszty zastępstwa procesowego – 5.400 zł. Zasadzona na rzecz powodów kwota tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem została ustalona w wysokości jednej stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za radców prawnych (tj. Dz. U z 2018 r., poz. 265).

SSO Alina Gąsior

Zarządzenie: Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.